

na użyć nitki dentystycznej, którą zakładamy za dolne siekacze i polecamy dotykać czubkiem języka nitki w czasie wypowiedzania głoski [s] (Morkowska, 2000, 17).

Jeśli dziecko ma problemy z uniesieniem boków języka w tzw. rybieńkę, rozpoczynamy od ćwiczeń otaczania językiem plastikowej słomki do napojów, lub słonego paluszka.

Proponuje się również przedłużone wypowiedzanie głoski [e] i zbliżenie zębów do siebie, a następnie próby wybrzmiewania [s] (Chmielewska 1995, 27).

W przypadku dalszych trudności wykorzystujemy metodę przekształceń artykulacyjnych. Polega ona na długiej fonacji [f] z równoczesnym odsuwaniem palcami dolnej wargi od górnych siekaczy (Skorek 2000, 143). Innym sposobem przekształceń jest wybrzmiewanie [t], przedłużanie jej pozwala uzyskać kolejno głoskę [c], a następnie [s] (Demel 1994, 65).

Jeśli najpierw uzyskamy czyste brzmieniowo [c], możemy utrwalić je w logotomach, nagłosie, śródgłosie i wygłosie wyrazowym oraz w zdaniach: Zaś po zautomatyzowaniu teje głoski przechodzimy do wywołania [s].

Głoski syczące mogą być wymawiane międzyzębowo lub bocznie. Ćwiczenia rozpoczynamy od korekcji głoski [ś], jeśli język pojawia się między zębami, podczas fonacji wszystkich głosek dentalizowanych, tj. szeregu szumiących i ciszących. Powodem jest korzystniejsze ułożenie języka różniące błędną i prawidłową wymowę. Natomiast, gdy występuje seplenienie boczne wszystkich trzech szeregów, rozpoczynamy od wywołania głoski [s], ponieważ łatwiej nauczyć dziecko właściwego kierowania strumienia powietrza identycznego, jak przy dmuchaniu na konkretne przedmioty.

Sugeruje się możliwie najwcześniejsze rozpoczynanie terapii jakiegokolwiek z form sygnatury właściwego, tzn. z chwilą, gdy pojawi się on u dziecka. Co oznacza, że nawet, gdy fizjologicznie dziecko jeszcze nie musi posiadać danych głosek w swoim inwentarzu, lecz zaczyna je wybrzmiewać w sposób zniekształcony np. międzyzębowo, to natychmiast należy rozpocząć terapię

3.2 Głoska [z]

To głoska szczelinowa, przedniojęzykowo-zębowa, dźwięczna, twarda, ustna.

Podobnie, jak przy wywoływaniu głosek szumiących duży nacisk kładziemy na ćwiczenia pierwszej z szeregu, to w przypadku syczących duży miejsca poświęcamy dokładnemu przećwiczeniu głoski [s] w różnych układach, co powinno przyczynić się do łatwiejszego wywołania i utrwalenia głoski [z].

Jest ona identyczna, jeśli chodzi o układ narządów artykulacyjnych, jak [s] różni ją natomiast udział wiązadeł głosowych podczas wybrzmiewania. Metodą dotyku i czucia skórnoego zwracamy uwagę na wibracje w okolicach szyi lub twarzy. Jeśli występują problemy z dźwięcznością postępujemy, jak w przypadku [ż].

Interesującą propozycją udźwięcznienia jest nucenie melodii na głosce [s]. Wykorzystując metodę przekształceń artykulacyjnych poleca się fonowanie [d] lub [v] z równoczesnym cofaniem kąćków ust i zbliżaniem zębów do siebie (Skorek 2000, 180).